

Jan Kochanowski - O kaznodziei

Pytano kaznodzieje: "Czemu to, prałacie,
Nie tak sami żywicie, jako nauczacie?"
(A miał doma kucharkę.) I rzecze: "Mój panie,
Kazaniu sie nie dziwuj, bo mam pięćset na nie;
A nie wziąłbych tysiąca, mogę to rzec śmieie,
Bych tak miał czynić, jako nauczam w kościele"